

Helena Synowiec

Znaczenie zbiorów pieśni Adolfa Dygacza dla badań językoznawczych

Studia Artystyczne nr 3, 16-21

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Helena Synowiec
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Znaczenie zbiorów pieśni Adolfa Dygacza dla badań językoznawczych

Wybór tematu mojego artykułu nie jest przypadkowy. Zainspirowały mnie do niego wykłady prof. Adolfa Dygacza oraz rozmowy i spotkania z Nim¹. Pan Profesor, chcąc podczas wykładów zainteresować przyszłych polonistów problematyką pieśni ludowych, skupiał uwagę na leksykalno-semantycznej warstwie tych utworów; ukazywał przy tym kulturową perspektywę ich odczytania. Na przykład przywoływał utrwalone w pieśniach nazwy instrumentów muzycznych (*gajdy, dudy, harmonika, lajerka, cyja*) i nazwy grających na nich ludzi (*gajdziorz, lajerman*), odsłaniał utrwalone w tekstach zwyczaje muzykowania w śląskiej rodzinie i środowisku. Potem – gdy byłam już pracownikiem Katedry Dydaktyki Języka i Literatury Polskiej i prowadziłam zajęcia z edukacji regionalnej (po roku 1999) – rokrocznie zapraszałam Państwa Janinę i Adolfa Dygaczów z wykładami na temat pieśni ludowych dla studentów polonistyki i słuchaczy studiów podyplomowych².

Pieśni ludowe są – jak wiadomo – przedmiotem zainteresowań przedstawicieli wielu dyscyplin, a to ze względu na meliczne i werbalne (łączenie słowa z muzyką) teksty, ich strukturę i funkcję. Interesują się nimi muzykologowie, kulturoznawcy, folklorysty, literaturoznawcy, a spośród językoznawców – głównie badacze języka folkloru. Oni to poszukują w pieśniach wyznaczników ludowego stylu artystycznego, wskazują na odrębność funkcjonalną i strukturalną tekstów oraz jej źródła³. Równocześnie zauważają, że pieśni – obok elementów ponadregionalnych – noszą na sobie wyraźne piętno gwarowe tego regionu, z którego pochodzą. Zaznacza się ono także w pieśniach zapisanych i opracowanych przez Adolfa Dygacza – zarówno tych już opublikowanych w kilku zbiorach⁴, jak i tych zachowanych jeszcze w rękopisach, skrzętnie rejestrowanych przez badacza we wszystkich niemal subregionach Śląska (oprócz Cieszyńskiego), w środowiskach wiejskich i miejskich, także wśród grup zawodowych. Zbiory pieśni prof. Dygacza mogą być wiarygodnym źródłem materiałowym dla dialektologów. Decyduje o tym rzetelny warsztat metodologiczny badacza. W większości bowiem zbiorów każda pieśń jest opatrzona informacją, w jakiej miejscowości i w którym roku została zapisana. Dzięki temu

można ustalić różnice między wersjami tej samej pieśni pochodzącymi od różnych informatorów lub zamieszczonych w kilku zbiorach. Co cenniejsze – w zbiorze 135 *Pieśni ludowych Śląska Opolskiego*, opracowanym i opublikowanym w Krakowie w 1954 roku, współautorstwo z Józefem Ligęzą, podano – oprócz informacji o roku i miejscu zapisu – imię, nazwisko i wiek informatora, a ponadto zamieszczono mapkę Opolszczyzny⁵. Podobne informacje znajdujemy w zbiorze *Pieśni ludowe miasta Katowic. Źródła i dokumentacja* – w alfabetycznym wykazie informatorów podano rok urodzenia i miejsce zamieszkania każdego z nich oraz rok zapisu pieśni⁶. Na podstawie tego typu danych można wnioskować o zasięgu cech gwarowych, ich trwałości (wszak wielu informatorów, od których pozyskano teksty, urodziło się jeszcze w XIX wieku, najmłodszy natomiast mieli kilkanaście lat) oraz obserwować wariantywność wymowy i form gramatycznych (uwarunkowaną pokoleniowo, lokalnie i środowiskowo). Zaznaczymy od razu, że sam badacz – prof. Adolf Dygacz – odznaczał się dużą kompetencją gwarową i świadomością językową. Znał gwarę śląską okolic Lublińca (urodził się i wychował w Droniowicach), a potem poznał gwarę Śląska przemysłowego (większość życia spędził w Katowicach). Zbiorom pieśni chciał nadać charakter popularny po to, by służyły szerokiemu gronu odbiorców, toteż w zapisie nie stosował transkrypcji fonetycznej, lecz starał się oddać wymowę gwarową za pomocą znaków ogólnie przyjętego alfabetu. W trosce o komunikatywność zbiorów wyposażył je w słowniki wyrazów gwarowych lub w przypisy objaśniające znaczenie dialektyzmów. Ponadto w zbiorze pieśni z Opolszczyzny znajdziemy wstęp, którego oddzielną część stanowią: charakterystyka dialektu śląskiego i uwagi o języku tekstów pieśni opracowane przez krakowskiego językoznawcę Alfreda Zarębę (autora licznych publikacji śląskoznawczych, m.in. *Atlasu językowego Śląska*).

Trzeba jednak zaznaczyć, że nie można tekstów pieśni traktować jako wystarczającego źródła wiedzy o wszystkich cechach dialektu śląskiego. Mimo to stanowią one wartościowy materiał uzupełniający i egzemplifikujący (a tym samym weryfikujący) opisy gwar zamieszczone w opracowaniach dialektologów⁷.

Pieśni dobrze odzwierciedlają wewnętrzne zróżnicowanie dialektu śląskiego (dawniej i dziś). Dają podstawę do refleksji natury porównawczej. Zapisy tekstu, choć nie w transkrypcji fonetycznej, pokazują, że w obrębie dialektu na mniejszych obszarach (np. w sąsiadujących ze sobą wsiach) spotykamy odmienne formy gramatyczne, sposoby wymawiania głosek i ich połączeń (np. *gymba, gamba*), inne nazwy tego samego desygnatu (np. *hyndyk, jyndyk, pultok, pulok* – indyk); pokazują, że granice

między gwarami są płynne, że gwary ulegają wpływowi polszczyzny ogólnej (potocznej)⁸.

Ciekawych spostrzeżeń dostarcza warstwa fonetyczna pieśni – oczywiście, niektórych właściwości wymawianowych nie da się wiernie oddać w pisowni; zresztą ich uwzględnienie w zapisie mogłoby zakłócić odbiór tekstu przez nieprofesjonalnego czytelnika. Autor opracowania zrezygnował np. z zaznaczania ścieśnionych samogłosek *e*, *o* przed *n*, *m*, *r*, *l* (albo dość niekonsekwentnie wprowadził to oznaczenie). Ale już wymowa mazurząca – występująca tylko w części obszaru dialektalnego Śląska (w Lublinieckim, na Opolszczyźnie i pograniczu śląsko-małopolskim) – ma odzwierciedlenie w zapisie, por. *dysc*, *zytko*, *kacyca*, *synecek*, lecz obok tak zapisanych przykładów w tekstach z tych samych miejscowości spotykamy postaci niezamazurzone: *na wieżę*, *godzineczka*, *ożenił się*, *poszeł*. Czy to niedokładny zapis, czy raczej wariantywność wymowy informatorów, uwarunkowana wiekiem, stanem emocjonalnym, a niewykluczone, że zróżnicowaniem wymowy gwarowej w poszczególnych miejscowościach Opolszczyzny czy Śląska przemysłowego? Wszak dotyczy to cechy rażącej (mazurzenia), której dziś młodsze pokolenie przeważnie już się wyżyło⁹. Duża różnorodność panuje w zakresie wymowy samogłoski oznaczonej literą *ę*. W tekstach z Opolszczyzny znajdujemy przykłady typu: *dambowy*, *gamba*, *gambuśka*, *pójdam*, *bandzie*, *bandziemy*, *banda* (obok uproszczonego: *bana* – w Paliwodzie k. Opola). Potwierdzają one szeroką wymowę *ę* z zachowaniem nosowości, lecz spotkamy też zapisy: *musza*, *ciela*, wskazujące na zdenazalizowaną realizację *-ę* w wygłosie, występującą w różnych miejscowościach, z których pochodzą teksty. Wskazywałoby to na zróżnicowanie gwar opolskich pod tym względem, a zarazem na stopniowe wycofywanie się niektórych cech wymowy gwarowej u młodego pokolenia (już w latach 50.–60. XX wieku, gdy zapisano teksty pieśni). Dodajmy, że podobnie jest w gwarach Śląska środkowego i na pograniczu śląsko-małopolskim.

W pieśniach z różnych dzielnic Katowic (w tym z miejscowości później włączonych administracyjnie do aglomeracji, np. Podlesie, Murcki) często pojawia się ogólnopolska (potoczna) realizacja *-ę* w wygłosie (zapisywana w tekstach jako *-e*, np. *ide*, *wróce*, *dziolche*), brak też oznaczenia dawnych samogłosek pochyłonych lub pojawia się ono niekonsekwentnie. Nawet jeśli odniesiemy się z dystansem do dokładności zapisu (wszak dopiero od lat 60.–70. XX wieku wykorzystywano w tym celu magnetofon), nie możemy wykluczyć różnego sposobu wymowy, uwarunkowanego m.in. jej tempem, a ponadto – przejścia przez informatora pieśni w wersji oryginalnej z innego subregionu lub regionu.

Profesor Dygacz był tego świadomy. Przedstawiając zasady opracowania zbioru pieśni ludowych Katowic, pisał: „Rejestrowałem je [pieśni – H.S.] jak najwierniej przekazom, mając możliwość wielokrotnego sprawdzania ich na taśmie dźwiękowej. Należy zaznaczyć, że różnorodność cech gwarowych, często nawet niekonsekwencje używania gwary przez informatorów ludowych, zależała od takich czynników, jak: wiek, zawód, warunki rodzinne i środowiskowe, wykształcenie, odczytanie, działalność społeczna, przede wszystkim zaś pochodzenie przekazicieli, którzy byli bądź zasiedziałyymi mieszkańcami Katowic z dziada pradziada, bądź przybyli tutaj na falach długoletnich ruchów ludnościowych z różnych okolic Śląska lub z innych regionów Polski, a także jako reemigranci z innych krajów”¹⁰.

Teksty pieśni uzmysławiają, że gwary to zjawisko kulturowe i dynamiczne. Wyraźnie ujawnia się to w warstwie słownikowej. Obserwujemy tu bowiem ślady archaiczności śląszczyzny. Wymieńmy niektóre tylko przykłady: *gon* ‘polowanie’, *kierz* ‘krzak’, *rzykać* ‘modlić się’, *cera* ‘córka’, *miesiąček* ‘księżyc’, *lico*, *licko* ‘twarz, policzek’, *chandogi* ‘czysty, schludny’, *jadowy* ‘trujący’, *jary* ‘wiosenny’, *pecyn*, *pecynek* ‘bochen chleba’, *gielnik*, *gielniczek*, *giel* ‘kromka chleba’, *dzierżyć* ‘trzymać’, *podwieli* ‘dopóki’. Rzadko występują cechy interdialektalne, charakterystyczne dla ludowego stylu artystycznego, typu: *krasa* ‘uroda’, *krasne lica*, *nadobny* (synecek, dziolcha), *fijołecek modry*, *dziewczynna jak róża*. Za to dominują określenia znamienne dla dialektu śląskiego, np. *szumny*, *szwarny/śwarny* (synek), *szumno*, *szwarno* (żonka, panna), *czerwieniutkie licka*, *piykni karlusi*, *dziolcha jak zorza*.

W tekstach pieśni zachowały się też ślady archaicznej wymowy grup spółgłoskowych w niektórych wyrazach, np. *piestrzonek*, *strzybny* ‘srebrny’, *zdradło*, *zdradźca*, *wyjjdrzała*, *zajzdrzyjcie*, *ujzdrzymy*, oraz przedrostków i przyimków *s-*, *ś-*, por. *śmiatać*, *s niego*, *ś niego*, *ś nim* (dziś występujących w wymowie najstarszych rdzennych mieszkańców Śląska). Analiza tekstów pozwala również sporządzić rejestr gwarowych archaizmów fleksyjnych i zlokalizować je, np. w pieśniach opolskich i lublinieckich żywa jest końcówka *-oma* w N. lm. rzeczowników, por. (*brzęczą*) *talaroma*, (*wojna robi dziatuski*) *siyrotoma*; *dłużnikoma*; pojawia się forma *dwie leci* ‘dwa lata’ – pozostałość dawnej liczby podwójnej. W pieśniach z różnych zbiorów spotykamy w D. rzeczowników r.ż. archaiczną końcówkę *-e* po spółgłosce miękkiej i funkcjonalnie miękkiej, np. *do niedziele*, *z krwie*, *ze studnie*, *ziemie*. Archaiczna końcówka *-o* (zwiężone *-a*) zachowała się w występujących w pieśniach formach M. lm. rzeczowników *furmanio*, *kamracio*, *muzykanci*¹¹. Powszechne są w tekstach dawne formy czasu prze-

szłego i trybu przypuszczającego z aorystyczną końcówką *-ch*: *byłech, urosłach, jechołbych*. Można odnaleźć – charakterystyczne również dla innych dialektów (i tekstów pieśni z innych regionów) – przykłady czasowników wielokrotnych, np. *chodzować, stoją* i form bezokolicznika *bieżeć*.

Interesującym polem obserwacji dla językoznawcy są występujące w pieśniach formacje słowotwórcze, wśród nich zdrobnienia i spieszczenia, które stanowią wyznacznik stylistyczny utworów ludowych¹². Ich bogaty repertuar pozwala przyjrzeć się repartycji formantów o funkcji deminutywno-hipokorystycznej oraz wariantowości derywatów. Na przykład odrzeczownikowe zdrobnienia są tworzone za pomocą kilkunastu przyrostków: *-ek, -ik* (jak w języku ogólnym, ale też od wyrażenia przyimkowego: *na bezroczek*), a ponadto: *-iś: koniś; -isia: głowisia, krowisia; -usia: gymbusia; -inka: trowinka, gorzolina, niedzielinka, jaskółka, krowinka; -iczka: ziemiczka, śmierciczka; -ulka: mamulka, gembulka; -uszka: ceruszka; -oszek, -aszek: wilcoszek, chleboszek, młodzieniaszek; -iczek: taczeczek*.

Ponieważ teksty pochodzą z różnych miejscowości, można zarysować obszar występowania poszczególnych formacji hipokorystycznych, np. *myśliweczek* (Lublinieckie), *myśliwiczek, myśliwicycek, gajowcycek* (Opolskie), *myśliwczyk, myśliwiczek* (Katowickie)¹³.

Wśród przymiotników dominują zdrobnienia z przyrostkiem *-uśki*, co potwierdzają przykłady z pieśni: *bieluśki, czerwieniuśkie, maluśkie, słodziuśkie*. Obserwujemy ponadto derywaty z produktywnym w dialekcie śląskim przyrostkiem *-liwy*, np.: *urodliwy, uczynliwy, zgodliwy* (i pochodny przysłówkowy odprzymiotnikowy *zgodliwie*), oraz *-aty*, np.: *plaskaty, siodlato (gęś)*. Odnotować także trzeba przymiotniki odprzysłówkowe: *latosi* i *latośki* ‘tegoroczny’, dziś używane jedynie przez najstarsze pokolenie Ślązaków.

Licznie reprezentowane w pieśniach są przymiotniki dzierżawcze i oznaczające przynależność, tworzone od rzeczowników osobowych i imion oraz od nazw miejscowości, np. *Jędra Bartkowy, Kuba sąsiadowy, matka chłopowa* ‘teściowa’, *młynarzowo cera, kaczarzowa cera, mamulcyne krowy*, a także *katowski* ‘katowicki’ *staw, powiat, katowskie więzienie, szpieńsko dziołcha, żandowski młyn, piotrowski kościół* – ze specyficznym modelem derywacji (skróceniem tematu słowotwórczego rzeczownika i dodaniem przyrostka *-ski*).

Wśród rzeczowników wiele jest przykładów derywatów należących do kategorii nazw wykonawców czynności: *rybiorz* ‘rybak, wędkarz’, *źniwiorz, znorka* ‘źniwiarka’, *grabiorki* ‘kobiety suszące siano’, *kaczmarz, kośnik, wandrus, cieszyciel*; rzadziej zaś pojawiają się nazwy mieszkańców (np. *żandowiok, siołkowionka*).

Kondensację treści znaczeniowej obserwujemy w wyrazach pochodnych typu: *wykućlić* ‘wytargać za włosy’, *sebuć* ‘zdjąć buty’, *wieczerzać* ‘jeść wieczerzę (kolację)’, *złonaczyć* w różnych znaczeniach: ‘wykonać jakąś czynność, przygotować, naprawić, zrobić’, *zwiekować* ‘dożyć sędziwego wieku’.

Sporadycznie występują w pieśniach dialektalne właściwości składniowe, np. konstrukcje ACI typu: *czyście nie widziały mego wionka pływać?*, ponadto: *być za gospodarza, mieć u kogo kumora*.

Teksty ze zbiorów prof. Dygacza przykuwają uwagę zasobem leksyki gwarowej. To właśnie w niej odbija się dawna kultura materialna i duchowa, sposób widzenia i wartościowania rzeczywistości przez anonimowych twórców, swoistość gospodarcza subregionów (np. rolniczego – w tekstach z Opolszczyzny i Lublinieckiego, przemysłowego – w tekstach katowickich i świętochłowickich). Słownikowe tworzywo, przeważnie – jak wspomniałam – archaiczne, skłania do dociekań semantycznych i etymologicznych (też onomastycznych), por.: *radośnik* ‘chrzciny’ – radowano się z włączenia nowo narodzonego dziecka do wspólnoty chrześcijańskiej; *smowy, zmowy, zmówiny* – rodzice i młodzi umawiali się (*smawiali się*) co do terminu i organizowania uroczystości weselnej. Te i inne wyrazy – dziś już rzadkie w wypowiedziach użytkowników gwary – nadal żyją w pieśniach. Leksykę gwarową, tak jak i potoczną – jak wiadomo – cechuje antropocentryzm: skupia się ona wokół człowieka, jego codziennych czynności i cech, środowiska przyrodniczego (flory i fauny), w którym się człowiek obraca, rytmu przyrody (pór roku). Tak jest i w pieśniach „utkanych” z gwarowych słów.

Można w zasobie leksykalnym, wyekscerpowanym z tekstów Dygaczowych zbiorów, wyodrębnić kilka grup tematycznych, z wpisanymi w nie subkategoriami (podgrupami), w których centrum oczywiście stoi człowiek. Na przykład pieśni rodzinne pozwalają prześledzić koleje życia człowieka od kolebki do grobu, poznać cechy fizyczne ludzi, np. *szumny, srogi* ‘wielki’, *urodliwy* ‘urodziwy’, i charakterologiczne, np. *faleszny* ‘fałszywy’, *robotny* ‘pracowity’, *niewydarny* ‘niezdarny’, stany emocjonalne i przeżycia wewnętrzne (np. *przoć komuś* ‘kochać, lubić kogoś’, *dufać sobie* ‘pysznić się’, *lękować się* ‘bać się’, *jankor* ‘smutek, żal’, *gańba* ‘wstyd’, *sturbacony* ‘zmęczony’, *markotny* ‘smutny’, *pocieszny* ‘wesoły’).

Pieśni utrwalają dialektyzmy dotyczące domu (np. sprzętów, naczyń: *kolybka, żeleźniok, boncłok*), jego otoczenia (np. *zegrodka* ‘ogródek’, *sodek* ‘mały sad’, *goje* ‘drzewa’) i krajobrazu (np. *familok, gruba, hołda, biedaszymb, hucisko* ‘miejsce po nieistniejącej hucie’), relacji międzyludzkich – stopni pokrewieństwa (*starzik, starka,*

cera, matusia, tatulek, faterek, bracik, kum, potek, swok, stryk, niewiasta ‘synowa’), także relacji czasowych (np. *latoś, na bezrok, na bezroczek, zawdy, wdycki, wdycko*).

Bardzo rozbudowane jest pole leksykalne nazw zawodów oraz funkcji społecznych. Obok wyrażen, które funkcjonują w śląszczyźnie do dziś, np. *mulorz, kowol, farorz, masorz*, spotykamy w pieśniach tzw. zawodowych (górnicznych, hutniczych – katowickich, świętochłowickich) nazwy, które wyszły z użycia z powodu przemian cywilizacyjnych, np. *puidlerz* ‘hutnik zatrudniony przy piecu do topienia surówek, tzw. pudloku’, *kotlorz* ‘palacz’, *trepkorz* ‘wytwórca drewnianych chodaków’, *piernikorz* ‘wytwórca pierników’, *haderlok, szmaciorz* ‘ten, kto zbierał surowce wtórne’, *hasiorki* ‘kobiety zbierające na hałdach użyteczne materiały’, *farorzynka* ‘gospodyni na probostwie’.

Teksty pieśni mogą stanowić dla badaczy dialektu potwierdzenie zasięgu zjawisk leksykalnych, np. różne nazwy części garderoby – stroju ludowego: *kabot, kabotek, kaputrok, mazelonka, kierolina* ‘obszerna spódnica’, *purpurka* ‘wełniana chustka w kolorze czerwonym’. Pozwalają też wnioskować o zasięgu chronologicznym niektórych nazw, np. jednostek monetarnych dawniej używanych: *czeski, ceski* ‘10 groszy’, *piyntok* ‘pięć fenigów’, *fenig, talar*; jednostek miar, np. *wyrytel* ‘ćwierć, kwarta’, *achtlik, mondel, myndel* ‘15 sztuk’, *korzec* ‘dawna miara polska równa w przybliżeniu 120 litrom objętości ciał sypkich i 98 kilogramom ciężaru’, *furmański* ‘kieliszek do gorzałki o pojemności 1/10 litra, używany przez furmanów’.

W pieśniach wiele jest ekspresywizmów – nazw nosicieli cech, np.: *fifidrok, gramuła, gruchlik, klachula, bezkurcyjo, szładra*. Nie pojawiają się tam jednak wulgaryzmy; nawet charakterystyczne dla gwary słowo *pieron, pieroński* występuje sporadycznie, za to odnotowujemy eufemizmy: *faron, pierzyn, farona, siaroński, pierziński*¹⁴.

Jeśli przyjrzeć się warstwie słownikowej, biorąc pod uwagę kryterium rodzimości wyrazów, dostrzeżemy zapożyczenia (germanizmy), głównie w pieśniach górniczych, co ma uzasadnienie w tematyce tych pieśni. Występują w nich przede wszystkim nazwy wykonawców czynności i funkcji: *sztajger, hajer, bergmon, śleper, grubiorz, fedrunk, szychta*. Rzadsze są czechizmy, np. *hawierz* ‘górnik’, *dać pozór, gańba, strom* ‘drzewo’ (Rybnickie). W pieśniach opolskich i lublinieckich, osadzonych w realiach rolniczych, wyrazy zapożyczone należą do rzadkości, wiele jest natomiast archaizmów. W tym miejscu warto przywołać opinię wybitnego dialektologa Alfreda Zaręby ze wstępu do zbiorów pieśni opolskich: „poprzez gwarę przegląda [tam] prastara polszczyzna, świadcząc raz jeszcze dobitnie o rdzennej polskości Śląska”¹⁵.

Nie brakuje w tekstach pieśni frazeologizmów gwarowych, typu: *dać dzióbka* ‘pocałować’, *być komuś, czemuś rod* ‘kochać, lubić kogoś lub coś’, *chodźć po fechcie, iść na fecht* ‘żebrać’, (*chodźć, łąźć, siedzieć*) *po próźnicy* ‘nadaremno, bez celu’, *wiźć kogoś w rzecz* ‘obmówić kogoś’, *lotać jak kot z pacharzyną* ‘latać jak kot z pęcherzem’. Spotykamy również przysłowia, np.: *Kto długo lygo, chlyb go odbiyo*, a także formuły podziękowań, życzeń i pożegnań w dialogowych partiach pieśni, np.: *Bóg Wam zapłać, niech się Wom darzy, zostańcie z Bogiem*. Tam też utrwalone zostały gwarowe zwroty grzecznościowe – formy 2 os. lm., np.: *moja mamulicko, coź tak twardo śpicie; moja mamuliczko, nie bijcie mnie*. Formy 3 os. lm. są natomiast używane w partiach monologowych, gdy mowa jest o osobach starszych wiekiem, zasługujących na szacunek, np.: *nasi starzyk są za stróża, mamuliczka w grobie leżą, mamulka mi powiadają*.

Bogactwo śląskich cech dialektalnych w zbiorach pieśni Adolfa Dygacza przemawia za tym, by zbiory te wykorzystać również w dydaktyce szkolnej. Można je podporządkować takim celom, jak: analiza występujących w nich gwarowych właściwości fonetycznych, morfologicznych, słownikowych i frazeologicznych oraz wykazywanie funkcji stylistycznej tychże środków, a także rekonstruowanie kulturowo-językowego obrazu regionu (np. śląskiej wsi, życia rodzinnego i zawodowego), wizerunków postaci ze sfery *sacrum* (np. św. Barbary, św. Floriana) i ze sfery profanum (np. myśliwego, górnika, hutnika)¹⁶. Więcej uwagi w badaniach warto poświęcić przysłowiom, które są współtworzywem niektórych pieśni: wskazać sposoby ich modyfikowania oraz ich funkcje¹⁷. Na marginesie nasuwa się spostrzeżenie, iż pieśni ludowe (w tym ze zbiorów Dygacza) są słabo doceniane w szkole, traktowane instrumentalnie, bez refleksji nad ich treścią i tworzywem językowym¹⁸.

Uważam, że wnikliwa analiza tego typu tekstów mogłaby się przyczynić do odstereotypizowania obrazu Śląska i Ślązaków, popularyzowanego w mediach, kabaretach czy niektórych serialach telewizyjnych.

W artykule starałam się wykazać, jak zbiory pieśni Adolfa Dygacza mogą służyć badaczom gwar śląskich i dydaktykom języka ojczystego. Wysilek, jaki prof. Dygacz włożył w zgromadzenie i opracowanie tych zbiorów w celu upowszechnienia śląskiej pieśni, może okazać się owocny także dla interdyscyplinarnych prac badawczych. Wszak opublikowane przez wybitnego folklorystę materiały do takich prac inspirują, a te, które dotąd nie zostały opublikowane, godne są przygotowania do druku¹⁹.

- ¹ W roku akademickim 1971/1972, będąc studentką polonistyki na Wydziale Humanistycznym (późniejszym – Filologicznym) Uniwersytetu Śląskiego, uczestniczyłam w wykładach monograficznych prof. Adolfa Dygacza, a następnie od 1992 roku przez wiele lat współpracowałam w dziedzinie edukacji regionalnej (m.in. prace w jury przeglądów piosenki dziecięcej „Śląskie śpiewanie”).
- ² Ostatnie takie spotkanie odbyło się w styczniu 2004 roku, w niespełna trzy miesiące przed śmiercią prof. Dygacza.
- ³ J. BARTMIŃSKI: *Ludowy styl artystyczny*. W: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*. T. 2: *Współczesny język polski*. Red. J. BARTMIŃSKI. Wrocław 1993; IDEM: *O języku folkloru*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973; IDEM: *Folklor – język – poetyka*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- ⁴ Por.: A. DYGACZ, J. LIGĘZA: *Pieśni ludowe Śląska Opolskiego*. Kraków 1954; A. DYGACZ: *Śpiewnik opolski*. Katowice 1956; IDEM: *Pieśni ludowe miasta Katowic. Źródła i dokumentacja*. Katowice 1987; IDEM: *Pieśni katowickie. Wybór źródeł i opracowanie*. Katowice 1996; IDEM: *Rozśpiewany Śląsk. Chorzów [b.r.w.]*; IDEM: *Śpiewnik pieśni lublinieckich. Wybór źródeł i opracowanie*. Katowice 1999; IDEM: *Pieśni górnicze*. Katowice 1995; IDEM: *Śląskie pieśni ludowe*. Katowice 1995; IDEM: *Pieśni ludowe miasta Katowic*. Katowice 1987; IDEM: *Pieśni powstańcze*. Katowice 1997; IDEM: *Święta Barbara w pieśniach*. Ruda Śląska 2004; IDEM: *Świętochłowiec w pieśni ludowej*. Chorzów 2002.
- ⁵ Zbiór ten obejmuje materiał zapisywany w ciągu 50 lat (najstarsza pieśń została zapisana w 1913 roku przez Stanisława Wallisa; jego informator miał wtedy 70 lat).
- ⁶ Antologia obejmuje 537 pieśni przekazanych przez 158 informatorów (85 kobiet i 73 mężczyzn), którzy w chwili rejestrowania pieśni należeli w większości do najstarszego pokolenia (powyżej 70. roku życia) i byli mieszkańcami różnych dzielnic Katowic. Pieśni zostały zarejestrowane w latach 1955–1984, a kilkanaście z nich znacznie wcześniej (1933–1934, 1948–1950).
- ⁷ Por. K. NITSCH: *Dialekty polskie Śląska*. Wyd. 1. – Kraków 1909; wyd. 2. – Kraków 1939; S. BĄK: *Mowa polska na Śląsku*. Wrocław–Kraków–Gdańsk 1974; IDEM: *Polszczyzna górnośląska w przedwojennej szkole średniej*. Wrocław 1983; IDEM: *Teksty gwarowe z polskiego Śląska*. Z. 12: *Teksty z 12 wsi pow. pszczyńskiego i rybnickiego*. Kraków 1939; A. ZARĘBA: *Atlas językowy Śląska*. T. 1–8. Kraków–Warszawa 1969–1996; IDEM: *Śląskie teksty gwarowe (z mapką)*. Kraków 1961; IDEM: *Szkice z dialektologii śląskiej*. Katowice 1988; IDEM: *Śląsk w świetle geografii językowej*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.
- ⁸ Obserwujemy to zwłaszcza w zapisach pieśni katowickich: u tego samego informatora w tekście tej samej pieśni występują niekonsekwentnie realizowane cechy gwarowe, np. *ę* na końcu wyrazu wymawiane jako *a* albo *e*.
- ⁹ Por. H. SYNOWIEC: *Sprawność językowa uczniów w śląskim środowisku gwarowym. Problemy, badania, konsekwencje dydaktyczne*. Katowice 1992, s. 50.
- ¹⁰ A. DYGACZ: *Zasady wyboru i opracowania źródeł*. W: IDEM: *Pieśni ludowe miasta Katowic...*, s. 511.
- ¹¹ Genetycznie jest to stary przyrostek M. lp. rzeczowników żeńskich **Ĳja*, nadający znaczenie zbiorowości, por. S. BĄK: *Mowa polska...*, s. 8–9.
- ¹² Por. J. BARTMIŃSKI: *Ludowy styl...*
- ¹³ H. SYNOWIEC: *Wizerunek myśliwego w pieśniach ludowych*. W: *Wokół kultury myśliwskiej. Szkice o tradycjach łowieckich ziemi pszczyńskiej*. Red. J. UCHYŁA-ZROSKI, R. SOLIK. Pszczyna 2008.
- ¹⁴ Por.: ks. E. SZRAMEK: *O pieronach górnośląskich*. „Głosy znad Odry” 1920, s. 66–68; G. MORCINEK: *Górny Śląsk*. Warszawa 1950, s. 61–62; por. też: H. SYNOWIEC: *Dialekt śląski w refleksjach ks. Emila Szramka i Gustawa Morcinka*. W: EADEM: *Śląska ojczyzna polszczyzna z perspektywy edukacyjnej*. Katowice 2013, s. 64–86.
- ¹⁵ A. DYGACZ, J. LIGĘZA: *Pieśni ludowe Śląska Opolskiego...*
- ¹⁶ Por. m.in.: D. KRZYŻYK: *Językowy obraz górnika w tekstach piosenek śląskich*. W: *Katowice w 144. rocznicę uzyskania praw miejskich. Tradycje i dziedzictwo górnicze na obszarze Katowic z perspektywy*

XXI wieku. Red. A. BARCIAK. Katowice 2010; H. SYNOWIEC: *Wizerunek myśliwego...*

¹⁷ Por. D. KRZYŻYK: *Wizerunek górnika w przysłowiacz*. W: *Ex pago Silensi. Zbiór jubileuszowy dla Alojzego Lyski*. Red. M. KISIEL, T. SIERNY. Katowice 2011; por. też ceną dla potrzeb dydaktyki publikację *Cztery pory roku w przysłowiacz ze zbiorów prof. Adolfa Dygacza*. Katowice 2000.

¹⁸ Może to wynikać ze słabej wrażliwości nauczycieli na estetyczną wartość tekstów folkloru, z braku współpracy nauczycieli przedmiotu sztuka z polonistami, a przede wszystkim – jak sądzę – z niedoceniania w szkole nauki śpiewu.

¹⁹ Pani Janina Dygacz, żona prof. Adolfa Dygacza, dysponuje kilkunastotysięcznym zbiorem rękopiśmiennych pieśni dotychczas niewydanych drukiem. Część zbiorów przekazała do archiwum w siedzibie Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” w Koszęcinie.

Helena Synowiec

The importance of Adolf Dygacz's collections of songs for linguistic research

Summary

The article demonstrates that Adolf Dygacz's collections of songs may be the subject of interest not only to the researchers of the language of folklore but also to dialectologists. Prof. Adolf Dygacz's reliable methodology and competence in local dialects made the texts written by him a valuable material exemplifying and complementing the descriptions of Silesian dialects, published in dialectological studies. What may be also denoted in the texts of the songs are inter-dialectal features (however not numerous). The songs reflect the internal diversity of the Silesian dialect, archaic features of the lexical, phonetic and morphological characteristics of the local dialects, variations in pronunciation and dialectal vocabulary, as well as the impact of the standard Polish language (colloquial) on the Silesian dialect. Finally, the article suggests that the linguistic analysis of the songs from the collection of Adolf Dygacz should be also used in Polish-language education for, among others, reconstructing the cultural and linguistic image of the region and demonstrating the function of the dialectal matter in the texts of the folklore.

Keywords: Adolf Dygacz, folk song, local dialect, Silesian dialect

Helena Synowiec

Význam sbírek písní Adolfa Dygacze pro jazykovědný výzkum

Shrnutí

V článku bylo zjištěno, že sbírky písní Adolfa Dygacze mohou být předmětem zájmu nejen badatelů jazyka folklóru, ale také dialektologů. Poctivé metodologické zpracování a nářeční kompetence prof. Adolfa Dygacze způsobily, že jím zaznamenané texty představují cenný exemplifikační

materiál doplňující popisy slezských nářečí, nacházející se v dialektologických pracích. V písňových textech si také lze povšimnout (ač zřídka) interdialektických vlastností. Písně odrážejí vnitřní diferenciaci slezského dialektu, archaické lexikální, fonetické a morfologické vlastnosti nářečí, variantnost výslovnosti, nářeční slovní zásoby a také vliv obecné polštiny (hovorové) na slezské nářečí. V závěru článku je zformulován

postulát, aby byla jazyková analýza písní ze sbírky Adolfa Dygacze využita rovněž při polonistickém vzdělávání, např. pro rekonstruování kulturně-jazykového obrazu regionu a uplatňování funkce nářečního materiálu ve folklorních textech.

Klíčová slova: Adolf Dygacz, lidová píseň, nářečí, slezský dialekt